

OBJAWIENIE „ZAKOŃCZONE WRAZ ZE ŚMIERCIĄ OSTATNIEGO APOSTOŁA”? ZNACZENIE I OGRANICZENIA FORMUŁY

Kwestia wydaje się być wyciągniętą z lamusa. Najwięcej pisano o tym w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Wydawałoby się, że wraz z konstytucją II Soboru Watykańskiego o objawieniu Bożym *Dei verbum* problem powinien przejść na teologiczną emeryturę. Tak się jednak nie stało. Wciąż pracuje on w podświadomości i świadomości wielu teologów. Celem niniejszego artykułu jest uwrażliwienie na znaczenie i ograniczenia formuły, że Objawienie zostało „zakończone wraz ze śmiercią ostatniego Apostoła”

1. Znaczenie klasyczne

Kiedy zakończyło się nadprzyrodzone Objawienie publiczne? „Zwyczajna i klasyczna odpowiedź jest taka: Objawienie zostało zamknięte ze śmiercią ostatniego z Apostołów” – tak rozpoczyna się opublikowany jeszcze w 1961 r. artykuł ks. Alberta Michela, profesora Pontificia Academia Theologica Romana¹. Formuła posiadała dwa znaczenia: jedno, nieco ukryte, polega na tym, aby Objawieniu nie kłaść kresu za wcześnie; drugie, bardziej widoczne, domaga się, aby w którymś momencie temu Objawieniu jednak położyć kres. W obydwu znaczeniach, którym przyjrzymy się poniżej, została podkreślona wyjątkowa rola Apostołów.

a) Objawienie trwa po Wniebowstąpieniu Chrystusa...

Pierwsza funkcja formuły polegała na uznaniu trwania Objawienia także po Wniebowstąpieniu Chrystusa, przynajmniej do

¹ A. Michel, *L'enseignement du Magistère et l'époque où fut close la Révélation*, *Divinitas* 5(1961), s. 849.

Zesłania Ducha Świętego, a nawet po nim. Apostołowie byli jednocześnie prorokami – pisze na początku XX wieku o. Jean Bavinel (1858–1937) – otrzymując od Niego bezpośrednio prawdy, które mieli przekazać Kościołowi i „nie tylko z ust Jezusa, nie tylko w dniu Pięćdziesiątnicy otrzymywali boskie przesłania dla ludzkości: nurt nie został przerwany i miał prawo trwać do śmierci ostatniego z Apostołów (...)”².

W uzasadnianiu powyższego stanowiska powoływano się na słowa Jezusa w Wieczerniku o Duchu Świętym, który będzie dalej nauczał i prowadził Apostołów: „On nauczy was wszystkiego i przypomni wam wszystko, co ja wam powiedziałem” (J 14,26); „Jeszcze mam wiele wam do powiedzenia, ale teraz nie możecie temu podołać. Kiedy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy” (J 16,12n)³. Z tych tekstów wyciągano następujące wnioski: Duch Święty oświeci Apostołów co do sensu prawd już przekazanych przez Chrystusa, ale jeszcze przez nich nie zrozumianych; przypomni to, co usłyszeli i zrozumieli, ale zapomnieli; objawi im prawdy, które ich słabość nie pozwalała im jeszcze znieść, kiedy Chrystus żył na ziemi. Ten ostatni wniosek znajdował silne oparcie w tekście Ewangelii w wersji przekazanej przez Wulgatę: *docebit vos omnem veritatem* („nauczy was całej prawdy”)⁴.

Podstawę dla tego aspektu omawianej formuły upatrywano również w magisterialnych orzeczeniach Kościoła, np. w dekrecie Soboru Trydenckiego o księgach świętych i tradycjach, zwanym *Sacrosancta* z 8 kwietnia 1546 r. Sobór naucza, że Ewangelia, źródło wszelkiej zbawczej prawdy i zasad postępowania, znajduje się w księgach spisanych i tradycjach niepisanych, które Apostołowie otrzymali „z ust samego Chrystusa” (*ab ipsius Christi ore*) albo co zostało im „powiedziane [podyktowane] przez Ducha Świętego” (*aut... Spiritu Sancto dictante*) „i tak je przekazali niejako z rąk

² J. Bavinel, *Apôtres*, w: *Dictionnaire de théologie catholique*, t. I, red. A. Vacant, E. Mangenot, É. Amann, Paris 1931⁴ [pierwsze wydanie w 1903], k. 1656. Wskazanie źródła: A. Michel, art. cyt., s. 849.

³ Tekst według *Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmy. Przekład ekumeniczny*, Warszawa 2001.

⁴ *Nova Vulgata* promulgowana przez Jana Pawła II w 1979 r. (por. Nestle-Aland, *Novum Testamentum graece et latine*, Stuttgart 1987, s. 302) oddaje te słowa jako *deducet vos in omnem veritatem*.

do rąk aż do naszych czasów” (DS 1501, por. BF III 10)⁵. Zawarta w dekrecie alternatywa – Chrystus „albo” (*aut*) Duch Święty – dawała oparcie dla przeświadczenia, aby w Apostołach uznawać odbiorców Objawienia nawet po Wniebowstąpieniu Chrystusa⁶.

b) *ale osiąga swój kres*

Najbardziej ewidentnym celem omawianej formuły było wskazanie, że Objawienie ma swój *terminus ad quem*. Taka jest myśl przewodnia artykułu z 1952 r. autorstwa o. Raimondo Spiazzi OP (1918–2004), doradcy Piusa XII⁷. Objawienie chrześcijańskie jest definitywne, nie trwa ciągle i nie będzie uzupełnione, poprawione czy zastąpione. Nie jest prowizoryczne, jak chcieli montaniści i zwolennicy Joachima de Fiore, nie mówiąc już o innych religiach (islam). Trwa dyskusja wśród teologów, zauważa Spiazzi, czy Apostołowie zostali pouczeni o „wszystkim” (w dniu Pięćdziesiątnicy), czy stopniowo podczas lat ich posługi. Sobór Trydencki nie rozstrzyga tej kwestii, ale w dekrecie *Sacrosancta* ponad wszelką wątpliwość uznaje, że cały depozyt objawienia chrześcijańskiego otrzymaliśmy od Apostołów. Dlatego „według ewidentnej myśli Soboru, ten koniec, «śmierć Apostołów», zamyka okres Objawienia” – stwierdza Spiazzi⁸.

Magisterium Kościoła – od bł. Piusa IX i jego encykliki *Qui pluribus* (1846 r.), do św. Piusa X i jego encykliki *Pascendi* (1907 r.) – sprzeciwiało się poglądom o niekompletności czy niedoskonałości Objawienia, lub tezie, że jest ono tylko wytworem ludzkiego umysłu, jak uważali moderniści XIX i początku XX wieku. Wśród 65 twierdzeń modernistycznych, uznanych przez Kościół za błędne, odrzuconych dekretem *Lamentabili* Świętego Oficjum z 3 lipca 1907 r., znajduje się następujące: „Objawienie,

⁵ DS: Denzinger-Schönmetzer, *Enchiridion symbolorum, definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*, Freiburg im Br. 1965³⁶; BF: *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, red. S. Głowa, I. Bieda, Poznań 2001.

⁶ A. Michel, art. cyt., s. 849n, 856.

⁷ R. Spiazzi, *Rivelazione compiuta con la morte degli Apostoli*, *Gregorianum* 33(1952) s. 24-57.

⁸ Tamże, s. 33.

stanowiące przedmiot wiary katolickiej, nie zostało wypełnione wraz z Apostołami” (por. BF I 72): *Revelatio, obiectum fidei catholicae constituens, non fuit cum Apostolis completa* (DS 3421). Ujmując rzecz pozytywnie, z dekretu wynika, że Kościół naucza o „wypełnieniu Objawienia wraz z Apostołami” (*Revelatio cum Apostolis completa*).

Warto w tym miejscu dokonać ekskursu do teologii ewangelickiej, która miała wpływ na poglądy modernistów. Dogmatyka ewangelicka rozróżnia objawienie ogólne, zwane także naturalnym (*revelatio generalis sive naturalis*) oraz objawienie szczegółowe, zwane także nadprzyrodzonym (*revelatio specialis sive supernaturalis*). To pierwsze jest objawieniem się Boga przez stworzenie, zaś drugie jest objawieniem się Boga przez Słowo. Ten podział merytorycznie nie odbiega od podziału stosowanego w teologii katolickiej, ale przedstawiciel schyłkowego okresu tzw. protestanckiej teologii ortodoksyjnej, David Hollatz (1648–1713), podzielił objawienie nadprzyrodzone na objawienie bezpośrednie (*revelatio immediata*), dane autorom biblijnym, oraz na objawienie pośrednie (*revelatio mediata*), które jest nam dzisiaj dane przez Pismo. Ewangelicka teologia oświeceniowa oraz idealistyczna XVIII i I poł. XIX w. twierdziły, że objawienie trwa, a jego czynnikiem rozwoju jest rozum. Także w nowszej teologii ewangelickiej podtrzymywano opinię o progresywnym objawieniu, czego przykładem są poglądy Ernesta Troeltscha (1865–1923) i Paula Tillicha (1886–1955)⁹.

2. Przesoborowa i współczesna Soborowi krytyka

Z postępująca odnową teologii w I poł. XX wieku pojawiają się głosy ukazujące potrzebę sprecyzowania formuły stwierdzającej „zakończenie Objawienia wraz śmiercią ostatniego Apostoła”. Problematyczne staje się najpierw rozumienie pierwszego znaczenia omawianej formuły, mianowicie, że Objawienie trwa jeszcze po Wniebowstąpieniu Chrystusa. Analiza fragmentów czwartej Ewangelii mówiących o Duchu Świętym, który będzie dalej nauczał i prowadził Apostołów (J 14, 26 i J 16, 12n) natrafia na problem:

⁹ M. Uglorz, *Od samoświadomości do świadectwa wiary. Wprowadzenie do dogmatyki ewangelickiej*, Warszawa 1995, s. 62, 66n, 70-72.

czy słów Jezusa nie należy rozumieć jako obietnicy asystencji Ducha Świętego obiecanej Kościołowi aż do końca czasów? Niektórzy teologowie uważali, że obietnica Pana jest zarezerwowana samym tylko Apostołom, inni sądzą, że rozciąga się na cały Kościół nauczający, to znaczy na Apostołów i ich następców; jeszcze inni, na podstawie studiów egzegetycznych, zauważali wynikającą z kontekstu różnicę znaczenia tych dwóch fragmentów Janowej Ewangelii (jeden dotyczy Apostołów, drugi Kościoła)¹⁰.

Problematyczny stał się także drugi aspekt formuły, mówiący o kresie Objawienia wraz ze śmiercią ostatniego z Apostołów. Wątpliwości płynęły szczególnie ze strony nauk biblijnych, które wskazywały coraz bardziej, że ostatni etap redakcji niektórych ksiąg Nowego Testamentu miał miejsce po śmierci Apostołów, i zaczęły odróżniać autentyczność ksiąg od ich kanoniczności. Nowoczesna egzegeza ukazała także bogactwo, a zatem i wieloznaczność, słowa „apostoł”. Pochylmy się krótko nad tymi przedsoborowymi wątpliwościami.

Wspomniane wcześniej opracowanie o. J. Bainvela z początku XX wieku, w którym czytamy o nurcie objawienia, który miał prawo trwać do śmierci ostatniego z Apostołów, już ono zawiera doprecyzowanie: „faktycznie trwał on co najmniej do napisania ostatnich dzieł natchnionych. Od tego momentu księgi objawień Boga dla Jego Kościoła są zapieczętowane”¹¹. Wydaje się, że trudność została usunięta, ale – jak pyta É. Amman, były dyrektor wielkiego *Dictionnaire de théologie catholique*, w tekście opublikowanym w 1946 r. – czy nie wkłada się tutaj błędne utożsamienie koncepcji objawienia z koncepcją natchnienia? Zagadnienie autorów ksiąg świętych i daty ich powstania jest kwestią faktów, nie teorii. To teoria powinna się dostosować do faktów, a nie fakty do teorii, stwierdza É. Amman¹².

Albert Michel próbuje rozwiązać powyższy dylemat w formie hipotezy, którą poddaje zastrzegając pełną uległość decyzjom Kościoła. Uważa mianowicie, że podtrzymując tezę o zamknięciu ob-

¹⁰ A. Michel, art. cyt., s. 852-856.

¹¹ J. Bainvel, art. cyt., k. 1656.

¹² É. Amman, *Testament. Ancien et Nouveau*, w: *Dictionnaire de théologie catholique*, t. XV, red. A. Vacant, E. Mangenot, É. Amann, Paris 1931⁴, k. 193. Wskazanie źródła: A. Michel, art. cyt., s. 858.

jawienia ze śmiercią ostatniego z Apostołów, należałoby rozciągnąć znaczenie słowa „apostoł” na apostołów „drugiej kategorii”, którzy posiadali autorytet z nadania „wielkich Apostołów”, którymi byli Dwunastu, Jakub – brat Pański, i Paweł (por. 1 Kor 15, 5-8; Ga 1, 17-2, 10), i posiadali misję przekazywania ich nauczania. A. Michel pyta dalej, jakby na potwierdzenie swojej hipotezy: czy nie odróżniamy zagadnienia autentyczności pism natchnionych od ich kanoniczności?¹³

Co do kwestii autentyczności i kanoniczności pism natchnionych A. Michel odsyła do opracowania innego redaktora *Dictionnaire de théologie catholique*, E. Mangenota. Ten stwierdza, że Sobór Trydencki nie orzekł dogmatycznie autentyczności ksiąg biblijnych, których autorów wymienia. Orzekł tylko ich kanoniczność, posługując się przy tym ich nazwami zwyczajowymi¹⁴. Oznacza to konkretnie, że Sobór Trydencki, wymieniając w dekrecie *Sacro-sancta* (DS 1503) jako wchodzące w skład Nowego Testamentu *quatuordecim epistolae Pauli Apostoli*, w tym *ad Hebreos*, a także *Apocalypsis Ioannis Apostoli*, nie stwierdza dogmatycznie, że autorem Listu do Hebrajczyków jest św. Paweł Apostoł, a autorem Apokalipsy jest św. Jan Apostoł, ale że obdarzane tymi nazwami księgi wchodzą w skład kanonu Nowego Testamentu. Przy okazji warto zauważyć, że *Katechizm Kościoła Katolickiego* nie wymienia liczby listów Pawłowych, a do wspomnianych wyżej ksiąg stosuje nazwy „Listu do Hebrajczyków” i „Apokalipsa”, bez wskazywania autora (KKK 120).

Yves Congar OP, w wydanym w 1962 r. traktacie o poznaniu wiary (tłum. polskie w 1967), przypomina, że Kościół od pierwszych wieków żył pojęciem tradycji apostołskiej przekazywanej bez żadnych dodatków ani uszczupień. Potępiając modernistyczne koncepcje objawienia immanentnego, wzrastającego wraz z rozwojem świadomości religijnej, potwierdził na nowo znaczenie depozytu wiary „jako Objawienia zakończonego z chwilą śmierci ostatniego z Apostołów” Tutaj Congar dodaje przypis, który oprócz literatury zawiera uwagę, że „biblijne pojęcie apostoł obejmuje coś więcej niż tylko Dwunastu Uczniów: może to mieć niekiedy za-

¹³ A. Michel, art. cyt., s. 863.

¹⁴ E. Mangenot, *Authenticité*, w: *Dictionnaire de théologie catholique*, t. I, red. A. Vacant, E. Mangenot, É. Amann, Paris 1946, k. 2592n.

stosowanie przy badaniu autorstwa tekstów Nowego Testamentu” Co do formuły o zakończeniu objawienia z chwilą śmierci ostatniego z Apostołów, Congar wyjaśnia: „Jest to bezwzględnie pewna prawda biblijna. Nie należy jej sobie jednak wyobrażać w sposób całkiem zewnętrzny i materialny, jak gdyby Objawienie było zestawem twierdzeń, które podsumował ostatecznie św. Jan i które od-tąd można najwyżej tylko komentować. Trzeba przede wszystkim przyjąć, że Objawienie jest pełne, ponieważ Chrystus, o którym Apostołowie dali świadectwo, jest Objawieniem całkowitym, po którym można już tylko oczekiwać – obiektywnie biorąc – obja-wienia eschatologicznego”¹⁵.

W refleksji Congara korektura omawianej formuły jest powią-zana z odchodzeniem od intelektualistycznego pojmowania obja-wienia, na rzecz jego ujęcia personalistycznego i egzystencjalnego. Do tego dochodzi pogłębione rozumienie wzajemnej relacji między Pismem a Tradycją. Według francuskiego teologa – skorzystamy tutaj a cennego opracowania ks. Pawła Borto – katolicka teza o za-kończeniu Objawienia wraz ze śmiercią ostatniego z Apostołów wiąże się z kluczowym dla Tradycji momentem, gdy przekazujący nie jest już pierwszym świadkiem. W obliczu groźby prądów hete-rodoksyjnych powstaje pojęcie „depozytu” apostołskiego jako nor-my wyznaczającej wierność. Widać to już u końca okresu apostoł-skiego, szczególnie w listach pastoralnych (2 P 2, 21; 1 Tm 6, 20; 2 Tm 1, 14; 2, 2), a potem staje się wręcz konieczne. Teza wiąże się także z postrzeganiem Pisma Świętego jako gwaranta trwało-ści i niezmienności tajemnicy Objawienia. Congar, nawiązując do J. A. Möhlera, podkreśla, że Pismo Święte jest najstarszym „wcie-leniem” Ewangelii i świadczy o Objawieniu w formie jaką mu nadano w czasach apostołskich¹⁶.

Owa pełnia Objawienia, której doświadczyli Apostołowie, nie wyklucza, ale nawet domaga się nieustannego jego zgłębiania, stwierdza inny wielki francuski teolog, Henri de Lubac SJ. Całość Objawienia „nie jest dana tylko ludzkiemu rozumowi, lecz jest to doświadczenie, które wzywa i przemienia”. Właśnie Apostołowie

¹⁵ Y. Congar, *Wiara i teologia*, w: *Tajemnica Boga*, Poznań-Warszawa-Lublin 1967, s. 35n.

¹⁶ P. Borto, *Tradycja a objawienie w teologii Yves'a Congara i Henri de Lubaca*, Kielce 2007, s. 54, 80.

byli jego świadkami. Wszelki „rozwój dogmatyczny” możliwy jest tylko pod warunkiem, że uznamy, że w Chrystusie wszystko zostało nam już objawione, a wszystkie późniejsze wyjaśnienia będą tylko świadectwem intelektualnej płodności Objawienia¹⁷.

Hans U. von Balthasar uważał, że wyrażenie „Objawienie zamknięte” prowadzi do nieporozumień. Lepiej się zrobi, gdy się uniknie określeń „zamknięte”, „skończone”, gdyż są one nie na miejscu w chrześcijaństwie. Osiągnięcie pełni nie jest zakończeniem, ale początkiem, gdyż zaczyna się i trwa w nieskończoność urzeczywistnianie się pełni Chrystusa w pełni Kościoła, wzrost Kościoła i świata w pełni Chrystusa i Boga. Oczywiście, wydarzenie historyczne, choć otwiera nowy horyzont, jest ograniczone w czasie. Właśnie to, zdaniem Balthasara, pragną wyrazić słowa „objawienie zamknięte”; podkreślają one w ten sposób, że wydarzenie objawienia w Chrystusie „zostało wypełnione raz na zawsze”¹⁸.

3. Nauczanie *Vaticanum II*

Redaktorzy *Dei verbum*, a za nimi Ojcowie *Vaticanum II*, nie przyjęli tezy o zakończeniu Objawienia wraz śmiercią ostatniego Apostoła. 14 lipca 1964 r. Ojcowie otrzymali drugi schemat konstytucji, który w numerze 4 zawierał zdanie o definitywności ekonomii chrześcijańskiej i o tym, że po niej „nie należy oczekiwać nowego objawienia publicznego” (*nullaque adhuc nova revelatio publica expectanda est*) „przed ostatecznym objawieniem się” (*ante finalem revelationem*, co w wersji końcowej zostało zmienione na *ante gloriosam manifestationem*) „Pana naszego Jezusa Chrystusa” (por. DE 4). Komisja Doktrynalna, powołana do redagowania dokumentu, dodała do tego zdania następujące wyjaśnienie: *Non dicitur tamen revelatio esse „clausa” morte Apostolorum, sicut voverunt E/223 et 313; quia haec ulterior explicitatio disputationi subiacet, dum in textu iam asseritur ultima ratio facti, nempe quo*

¹⁷ Tamże, s. 193-195.

¹⁸ H. U. von Balthasar, *Wort, Schrift, Tradition*, Einsiedeln 1960, s. 27, 146. Za: J. Feiner, *Révélation et Église – Église et Révélation*, w: *Mysterium salutis. Dogmatique de l'histoire du salut*, t. I/3, *L'Église et la transmission de la Révélation*, red. H.U. von Balthasar, J. Feiner, K. Lehmann i in., Paris 1969, s. 48n.

*revelatio in Christo consumatur*¹⁹. To znaczy: „Nie powiedziano jednak, że objawienie zostało zamknięte ze śmiercią Apostołów, jak chcieli E/223 i 313; ponieważ ten ostatni wywód podlega dyskusji, do tekstu włączono już ostateczną rację faktu, że mianowicie objawienie zostało dokonane w Chrystusie”²⁰.

Czego pragnęli Ojcowie Soboru, których uwagi (*emendationes*) oznaczono w dokumentacji soborowej jako E/223 i E/313? Pierwszy, to Luigi Maria Carli, biskup podrzymskiej diecezji Segni. Chciał, aby przed słowami „nie należy oczekiwać nowego objawienia publicznego” dodać: *post mortem duodecim apostolorum*. Dodał do tego wyjaśnienie: (...) *revelatio publica cum morte S. Ioannis Evangelistae clausa est, non vero – ut quidam exegetae moderni insinuant – post mortem „apostolorum in genere”*²¹. To znaczy: „(...) objawienie publiczne zostało zamknięte ze śmiercią św. Jana Ewangelisty, nie zaś – jak insynuują niektórzy współcześni egzegeci – po śmierci «apostołów w ogólności»” Drugi, to Paul-Léon Seitz, biskup Kontum (Wietnam), który pisząc po francusku krótko zaznaczył, że „powinno się zaznaczyć rolę Apostołów i dokończenie Objawienia wraz ze śmiercią ostatniego” (*le rôle des Apôtres doit être signalé et l’achèvement de la Révélation à la mort du dernier*)²².

Co do faktu pełni objawienia Sobór stwierdził, że Chrystus *revelationem complendo perficit*, co w języku polskim można oddać jako: „udoskonalił Objawienie wypełniając je”, czy też „wieńczy Objawienie, które doprowadza do pełni”²³. Komisja wyjaśniła, że wprowadzono to sformułowanie, aby wyrazić, że Osoba Chrystusa i znaki, które czynił, nie są tylko argumentami wiarygodności, ale są prawdziwie objawieniowe, ponieważ Jezus jest zarówno najwyższym aktem objawienia, jak i najwyższym przedmiotem

¹⁹ *Concilii Vaticani II synopsis in ordinem redigens schemata cum relationibus necnon Patrum orationes atque animadversiones. Constitutio dogmatica de divina revelatione Dei Verbum*, red. F. Gil Hellin, Città del Vaticano 1993, s. 32.

²⁰ W niniejszym artykule tłumaczenia z j. łac. własne (S.P.).

²¹ *Concilii Vaticani II synopsis*, dz. cyt., s. 355.

²² Tamże, s. 384.

²³ P. Leks, „Słowo Twoje jest prawdą... Charyzmat natchnienia biblijnego”, Katowice 1997, s. 11.

objawienia (*supremum actus revelatorius et supremum obiectum revelatum*)²⁴.

Podsumujmy soborową naukę. W *Dei verbum* specjalnie nie umieszczono sformułowania o „zamknięciu” Objawienia „ze śmiercią Apostołów”. Akcent przesunięto z Apostołów na Chrystusa i z „zamknięcia” na „wypełnienie”

4. Magisterium i teologia po Soborze

Nie dziwi, że wydany pod koniec Soboru (wyd. niem. 1965, wyd. franc. 1969) pierwszy tom podręcznika dogmatyki *Mysterium salutis* propaguje wskazany wyżej soborowy sposób myślenia. Na początku refleksji na ten temat Johannes Feiner (1909–1985) przyznaje, że „mówi się zwykle, że objawienie zostało zamknięte z końcem czasów apostoelskich” i okazuje potrzebę uściślenia tego twierdzenia. Zauważa, że trydenckie nauczanie o tradycjach, które Apostołowie otrzymali „z ust samego Chrystusa” albo zostały im „powiedziane [podyktowane] przez Ducha Świętego” (*ab ipsius Christi ore aut... Spiritu Sancto dictante*; DS 1501) nie stanowi istotnego przedmiotu soborowej definicji. Sobór mówi o tym niejako przy okazji definicji dotyczącej znaczenia Pisma i Tradycji, i to w wyrażeniach, których współcześnie nikt by już nie użył (np. *dictante*). Nie wolno zapomnieć, że to Chrystus uwielbiony posyła Ducha prawdy (J 16,7), którego posłannictwo nie jest niezależne i nowe w stosunku do objawienia w Chrystusie. Należałoby przyjąć nawet szersze znaczenie „wydarzenia Jezusa Chrystusa”, które wykracza poza Jego widzialną obecność wśród uczniów²⁵. Niemożliwe jest ustalenie daty wypełnienia się Objawienia, stwierdza w tym samym podręczniku Heinrich Fries (1911–1998), ale jest możliwe treściowe opisanie tego wypełnienia: oznacza ono fundamentalną różnicę między objawieniem a tradycją, między konstytucją (ukonstytuowaniem) a kontynuacją²⁶.

²⁴ *Concilii Vaticani II synopsis*, dz. cyt., s. 32.

²⁵ J. Feiner, dz. cyt., s. 51n.

²⁶ H. Fries, *La Révélation*, w: *Mysterium salutis. Dogmatique de l'histoire du salut*, t. I/1, *Histoire du salut et Révélation*, red. A. Darlap, H. Fries, Paris 1969, s. 288n. Por. H. Waldelfens, *O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele dzisiaj, Teologia fundamentalna w kontekście czasów obecnych*, Katowice 1993, s. 425,

Co do wypowiedzi Magisterium Kościoła, to *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza krótko, że *Objawienie zostało wypełnione (Revelatio est completa)*²⁷. To wyrażenie jest częścią dłuższego zdania: „Choć Objawienie zostało wypełnione, nie jest jeszcze całkowicie wyjaśnione; zadaniem wiary chrześcijańskiej w ciągu wieków jest stopniowe wnikanie w jego znaczenie” (KKK 66, tł. SP).

W opublikowanym w 2000 r. *Komentarzu teologicznym* do tzw. trzeciej tajemnicy fatimskiej, ówczesny prefekt Kongregacji Doktryny Wiary kard. Joseph Ratzinger stwierdza, że Kościół nie jest skazany na wpatrywanie się jedynie w przeszłość i na jej jałowe powtarzanie przez fakt, że „w Chrystusie oraz poprzez świadectwo, jakie dają o Nim księgi Nowego Testamentu, zakończyło się jedyne objawienie Boże skierowane do wszystkich narodów”. Dwa aspekty, mianowicie więc z jedynym wydarzeniem Objawienia oraz postęp w rozumieniu go, „zostały dobrze przedstawione w mowach pożegnalnych Chrystusa” (J 16,12-14). W tym kontekście możemy poprawnie zrozumieć pojęcie objawienia prywatnego, które odnosi się do wszystkich wizji i objawień, jakie nastąpiły „po ukształtowaniu się Nowego Testamentu”, uważa J. Ratzinger. Owszem, w wypowiedzi kard. Ratzingera możemy dostrzec nieznaczny powrót do kategorii „zakończenia”, ale równoważony jest on przez uwypuklenie tego, co dokonało się „w Chrystusie” oraz przez podkreślenie roli „świadectwa” czy „ukształtowania się” ksiąg Nowego Testamentu²⁸.

Wielu teologów przybliży sens soborowego nauczania. Bernard Sesboué tak je wyjaśnia: „Nowy Testament jest ostatnim (*novissimum*): jest Przymierzem ostatecznym. (...) Soborowi zależało

441; tenże, *Offenbarung. Das Zweite Vatikanische Konzil auf dem Hintergrund der neueren Theologie*, München 1969, s. 278, p. 173.

²⁷ *Catechismus Catholicae Ecclesiae*, Città del Vaticano 1997, nr 66.

²⁸ J. Ratzinger, *Komentarz teologiczny* (i inne wersje językowe) za watykańskimi stronami internetowymi (www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents). Kluczowe dla omawianego zagadnienia wyrażenia użyte w innych językach: *rivelazione... è conclusa con Cristo e con la testimonianza a lui resa nei libri del Nuovo Testamento; dopo la conclusione del Nuovo Testamento; Revelation... comes to completion with Christ; since the completion of the New Testament; Offenbarung Gottes abgeschlossen ist; nach dem Abschluß des Neuen Testaments*.

na pozostaniu przy tym fundamentalnym twierdzeniu dotyczącym wydarzenia Chrystusa i na nieposługiwaniu się klasyczną formułą: «objawienie zakończyło się wraz ze śmiercią Apostołów», która poddaje się różnorodnym interpretacjom i przynależy już do przekazywania objawienia”. Na Soborze wyraził to bp Zoungnan, przypominając piękny tekst św. Jana od Krzyża z *Drogi na górę Karmel*, inspirowany Hbr 1,1, że Bóg powiedział już wszystko przez Słowo, które jest Jego Synem i nie ma już innego²⁹, tekst cytowany także w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* (KKK 65).

Współczesna teologia podtrzymuje rozróżnienie między natchnieniem a Objawieniem. Są to pojęcia bliskoznaczne, analogiczne, korelatywne, ale nie identyczne. Pod względem zakresu natchnienie jest pojęciem szerszym, wszystko bowiem w Piśmie Świętym jest natchnione, ale nie wszystko objawione. Pismo zawiera także prawdy będące owocem ludzkiego poznania i doświadczenia, choć one, w aspekcie całości, pełnią funkcję objawiającą. Charyzmat skrypturystyczny uzdolnił ludzkich autorów ksiąg świętych do spisania żywego orędzia zbawienia, z kolei Objawienie nadprzyrodzone (według KO 2) jest zbawczą manifestacją osobowego Boga przez wydarzenia i słowa³⁰.

W teologii katolickiej przyjmuje się także kolejne rozróżnienie: między Biblią a Objawieniem. Wymowne w tym względzie jest świadectwo kard. J. Ratzingera, który jako młody teolog w latach pięćdziesiątych XX w. studiował problem Objawienia w teologii XIII w.: „(...) doszedłem do nieoczekiwanego stwierdzenia: w tej epoce nikt nie miał idei nazywania Biblii «Objawieniem»; podobnie również nikt nie zastosował do niej pojęcia «źródło»”. Zdaniem Ratzingera, Pismo Święte „świadczy o Objawieniu, nie będąc Objawieniem w ścisłym sensie tego słowa”. Biblia jest „kompedium procesu Objawienia o wiele większego i niewyczerpanego” Właściwie mówiąc tylko samo Objawienie jest „źródłem, z którego czerpie także Pismo Święte”³¹.

²⁹ B. Sesboüé, *Komunikacja Słowa Bożego: Dei Verbum*, w: *Historia dogmatów*, t. 4, *Słowo zbawienia*, red. B. Sesboüé, Ch. Theobald, Kraków 2003, s. 449.

³⁰ H. Muszyński, *Charyzmat natchnienia biblijnego*, w: *Wstęp ogólny do Pisma świętego*, red. J. Szłaga, Poznań-Warszawa 1986, s. 42n, 48n.

³¹ J. Ratzinger, *Przekazywanie i źródła wiary* [konferencja wygłoszona w katedrze Notre-Dame w Paryżu 15 stycznia 1983 r.], w: *Powstanie i znaczenie*

Wypada w tym momencie uczynić kolejny ekskurs do teologii ewangelickiej, ale tym razem współczesnej. Wspomniano wcześniej o poglądach na temat trwającego ciągle objawienia. Inne stanowisko w tej sprawie reprezentował wielki biblista Joachim Jeremias (1900–1979), uważając, że objawienie dokonało się i zakończyło w Chrystusie. Podobnego zdania był Oscar Cullmann (1902–1999), uważając, że objawienie bezpośrednio trwało od Wcielenia Słowa aż do śmierci ostatniego Apostoła³². Ewangelicki dogmatyk, ks. prof. Manfred Uglorz, stwierdza: „Zgodnie z odczuciem ewangelickiej wiary objawienie bezpośrednio (*revelatio immediata*) zostało zakończone. Dokonało się w określonym czasie historycznym w Osobie Jezusa Chrystusa i jako takie należy je uważać za obiektywne”, ale „Pozostając przy terminie *revelatio mediata*, należy stwierdzić, że w życiu człowieka wiary Bóg każdego dnia objawia swoją zbawienną łaskę”. M. Uglorz przyznaje rację Rudolfowi Bultmannowi (1884–1976), że objawienie dokonuje się każdorazowo w Słowie i w wierze, a Słowo biblijne staje się Słowem Bożym, gdy człowiek się z nim spotyka. Jest to objawienie, które dokonuje się w subiektywnej sferze ludzkich doświadczeń. Jeden z fragmentów swego wprowadzenia do ewangelickiej dogmatyki, pt. *Objawienie zakończone czy nie zakończone?*, luterkański teolog kończy podsumowaniem: „Objawienie obiektywne należy do historii, objawienie subiektywne zaś należy każdorazowo do egzystencji człowieka postawionego wobec Słowa Bożego”³³.

Powyższe poglądy ewangelickie nie są całkiem obce teologii katolickiej. Jak podkreślił G. O. Collins, dokumenty II Soboru Watykańskiego mówią o Objawieniu także w kategoriach teraźniejszych (np. KO 5, 8; KL 7, 33; DM 12; KDK 45). Collins proponuje – cytujemy za P. Borto – aby mówić o „Objawieniu fundacyjnym”, które osiągnęło pełnię w Chrystusie i o „Objawieniu zależnym”, które trwa w całej poapostolskiej historii, w której Bóg ciągle mówi do człowieka³⁴. Co do potępienia zdania nr 21 z dekretu *Lamentabili* Świętego Oficjum w 1907 r., J. Ratzinger podkreśla, że to

Katechizmu Kościoła Katolickiego w wypowiedziach papieża Jana Pawła II i kardynała Josepha Ratzingera, tł. i opr. J. Królikowski, Poznań 1997, s. 78n.

³² M. Uglorz, dz. cyt., s. 72.

³³ Tamże, s. 72-74.

³⁴ P. Borto, dz. cyt., s. 198.

stanowisko Magisterium Kościoła było zwrócone przeciw prądom modernistycznym, które ujmowały Objawienie w kategoriach radykalnie ewolucyjnych i historycznych, a samo opierało się na ahistorycznym jego rozumieniu. Dlatego, zdaniem Ratzingera, nie można się zbytnio przywiązywać do tego jednego potępienia³⁵.

5. Współczesna praktyka teologiczna i postulaty

Wystarczy wpisać do wyszukiwarki internetowej odpowiednie słowa (nie tylko po polsku), aby ukazała się cała lista opracowań, w których nadal jest podtrzymywana, bez specjalnego komentarza, formuła o „zakończeniu Objawienia wraz ze śmiercią ostatniego Apostoła”. Występuje ona jako twierdzenie we wstępie do pierwszego wydania *Breviarium fidei* (BF s. IX) i w haśle *Leksykonu teologii fundamentalnej*³⁶, w wypowiedziach teologów oraz w wykładowej praktyce uniwersyteckiej (niech Czytelnicy wybaczą zamierzoną nieprecyzyjność przykładów). Ciągłe istnieje potrzeba uświadomienia sobie, że omawiana formuła powinna zostać zaniechana, chyba, że towarzyszą jej odpowiednie wyjaśnienia. To jest pierwszy i najważniejszy postulat niniejszego opracowania.

Drugi postulat dotyczy tłumaczenia dokumentów Magisterium Kościoła. Potępione w dekrete *Lamentabili* zdanie *Revelatio, obiectum fidei catholicae constituens, non fuit cum Apostolis completa* (DS 3421), a właściwie jego jedno słowo (*completa*), tłumaczone jest w kategoriach „zakończenia”, a nie „wypełnienia”. Tak oddaje je polskie *Breviarium fidei*: „Objawienie, stanowiące przedmiot wiary katolickiej, nie zostało zakończone wraz z Apostołami” (BF I 72). Taki przekład jest już pewną interpretacją, ale i w pewnej mierze przyjętym w teologii sposobem rozumienia tej wypowiedzi Magisterium – stwierdza Paweł Borto³⁷. Problem tłumaczenia występuje także w polskim przekładzie *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, i to zarówno w wydaniu I z 1994 r. jak

³⁵ J. Ratzinger, *Natura e compito della teologia. Il teologo nella disputa contemporanea, storia e dogma*, tłum. z j. niem. R. Mazzarol, C. Fedeli, Milano 1993, s. 110-112. Za: P. Borto, dz. cyt., s. 199.

³⁶ Lublin-Kraków: Wydawnictwo „M” 2002, s. 865.

³⁷ P. Borto, dz. cyt., s. 199. Por. tytuł cytowanego artykułu A. Michela, w którym występuje francuskie słowo „close” – „zamknięty”

i w wydaniu II poprawionym z 2002 r. Francuskie *Cependent, même si la Révélation est achevée...* (francuski tekst pierwotny³⁸) i łacińskie *Attamen, quamquam Revelatio est completa...* (łaciński tekst typiczny³⁹) zostało przetłumaczone jako: „Chociaż jednak Objawienie zostało już zakończone...” (KKK 66). Owszem, idea zakończenia czy ukończenia jest jakoś zawarta w łacińskim *complere* czy *completus* (brewiarzowe *Completorium* tłumaczymy jako *Modlitwę na zakończenie dnia*), ale na pierwszy plan wysuwa się idea wypełnienia i wykonania. Wydaje się to być bardziej zgodne z myślą *Vaticanum II*.

Powtórzmy zatem na koniec: chcąc określić definitywność Objawienia nadprzyrodzonego powinniśmy użyć słów, których sens zawarty jest w formule „Objawienie zostało już wypełnione”, można dodać „w Chrystusie” czy „przez Chrystusa”, bez dodawania okolicznika mówiącego o śmierci ostatniego z Apostołów czy o zakończeniu czasów apostołskich.

Streszczenie

Artykuł omawia klasyczne znaczenie formuły „Objawienie zakończyło się wraz ze śmiercią ostatniego Apostoła” i prezentuje jej przedsoborową krytykę. Formuła nie została włączona do soborowej konstytucji *Dei verbum*; Sobór przesunął akcent z Apostołów na Chrystusa i z „zamknięcia” („zakończenia”) na „wypełnienie”. Posoborowe nauczanie Kościoła także nie zawiera omawianej formuły, lecz stwierdza sam fakt wypełnienia objawienia w Chrystusie. Jest to owoc pogłębionej refleksji teologicznej nad rzeczywistością Objawienia Bożego, na przykład przez odróżnianie autentyczności ksiąg świętych od ich kanoniczności, Objawienia od natchnienia biblijnego, dostrzeganie biblijnego bogactwa słowa „apostół”, wreszcie odejście od czysto intelektualistycznej koncepcji Objawienia. Choć współczesna teologia ciągle pogłębia i propaguje takie ujęcie Objawienia, w poszczególnych wypadkach zdarza się używanie starej formuły, że „Objawienie zakończyło się wraz ze śmiercią ostatniego Apostoła” Niniejsze opracowanie

³⁸ *Catéchisme de l'Église Catholique*, Paris 1992, nr 66.

³⁹ *Catechismus Catholicae Ecclesiae*, dz. cyt., nr 66.

postuluje zaniechanie jej stosowania oraz precyzyjne tłumaczenie i prezentację nauczania Kościoła o „wypełnieniu Objawienia w Chrystusie”

Summary

The Revelation „ended with the death of the last Apostle”? The meaning and limitations of the formula.

The article talks over the classical meaning of the formula „the Revelation ended with the death of the last Apostle” and presents her pre-council critique. The formula did not be included to the council constitution *Dei verbum*; the Council pushed the accent from Apostles on Christ and from „the close” („the end”)” on „the fulfilment” The post-council Church teaching also does not contain the formula discussed, but ascertains the fact of the fulfilment of the Revelation in Christ. It is the fruit of deepened theological reflection over the reality of the God's Revelation, for example, by distinguishing the authenticity of saint books from their canonicity, the Revelation from the biblical inspiration, by the perception of the biblical richness of the word „the apostle”, at last by departures from the clean intellectual idea of the Revelation. Even though the present theology all the time deepens and propagates such apprehension of the Revelation, in particular cases take place the exercise of the old formula that „the Revelation ended with the death of the last Apostle”. Present elaboration postulates the abandonment of her usage and postulates the precise translation and presentation of the Church teaching about „the fulfilment of the Revelation in Christ”